



Dr hab. **Waldemar W. Budner**, prof. UEP
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
Instytut Gospodarki Międzynarodowej

Poznań, dn. 23. listopada 2021 r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr. **Leszka Kolanowskiego**

pt. „**Przyczyny i skutki zróżnicowania charakteru rozwoju przestrzennego małych miast. Studium przypadku – Bychawa i Łęczna**”,

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej, Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej, Lublin 2021

Niniejszą recenzję przedkładam w związku z Uchwałą nr 12/2021 Rady Naukowej Instytutu Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie z dnia 17 września 2021 r. ws. wyznaczenia mnie na recenzenta wskazanej wyżej rozprawy doktorskiej.

1. Charakterystyka formalna rozprawy

Przedłożona do recenzji praca powstała pod kierunkiem naukowym Pana dr. hab. Waldemara Gorzym-Wilkowskiego, prof. UMCS. Praca jest bardzo obszerną monografią, studium przypadku dwóch miast liczącym łącznie 364 strony, w tym 336 stron zasadniczego tekstu oraz 5 tabelarycznych niespełna jednostronnicowych załączników (niepotrzebnie przeniesionych na koniec pracy, co rozbiło w ten sposób sprawne czytanie tekstu). Spis bibliografii (18 stron) zawiera bardzo liczny zbiór literatury - 406 pozycji, w tym 10 odsyłaczy do witryn internetowych oraz 7 innych materiałów źródłowych. Spory udział (blisko 15%) mają w tym zbiorze publikacje obcojęzyczne (głównie angielskojęzyczne). Ponad 40 % spośród wszystkich pozycji bibliograficznych opublikowano w XXI w. Fakt ten znamionuje w pewnym sensie o aktualności pracy, choć Autor ze względu na zakres czasowy analizy musiał odwoływać się również do prac starszych z okresu rozwoju Polski w czasach gospodarki planowanej centralnie. Stąd też spory udział pozycji z tego okresu. Co ciekawe Autor ugruntowując podstawy ekonomii/geografii/gospodarki przestrzennej, powołuje się też na kilka absolutnie klasycznych pozycji historycznych, takich jak m.in. prace Alfreda Marshalla, Friedricha Ratzela czy Augusta Lösch. Bibliografia zawiera także 10 aktów prawnych rangi ustaw i 15 uchwał.

W związku z powyższym prezentowana dokumentacja stanowi pełną ilustrację przekrojowych teorii i faktów, co nadaje opracowaniu cechy rzetelnie sporządzonej monografii naukowej z zakresu rozwoju miast, ze szczególnie dogłębną analizą przypadków Bychawy i Łęcznej. Doktorant operuje wystarczającą podstawą literaturową oraz materiałem badawczym do przeprowadzenia założonych w pracy analiz.

2. Ocena trafności wyboru problemu rozprawy

Miasta od wielu dziesięcioleci stanowią wdzięczny obszar zainteresowań nauki, szczególnie ze strony geografów, planistów i urbanistów, ekonomistów, ale również socjologów, historyków, specjalistów od zarządzania czy przedstawicieli nauk technicznych. Problematyka funkcjonowania i rozwoju miast stanowi szerokie, a do tego skomplikowane pole badań naukowych. Wynika to ze złożoności tego procesu. Jest on analizowany bardzo szeroko, szczególnie w odniesieniu do dużych miast, gdzie od kilku już dziesięcioleci obserwowane jest niekontrolowane rozprzestrzenianie się zabudowy miejskiej (suburbanizacja), ale również wewnętrzne procesy zmian struktur i przekształceń miejskich związanych z inwestycjami.

Rozwój przestrzenny (w tym również ekspansja przestrzenna) oraz zmiany struktury funkcjonalnej miast są od dawna przedmiotem badań geograficznych. Jednak większość publikacji jest poświęcona analizie dużych ośrodków. Małe miasta w tej problematyce nie wzbudzają tak szerokiego zainteresowania wśród badaczy. Przyczyna tego stanu rzeczy wynika niewątpliwie z faktu odgrywania mniejszej roli tych ośrodków usytuowanych na niższych szczeblach hierarchii sieci osadniczej, ale również, a może przede wszystkim, z ich znaczenia w rozwoju społeczno-gospodarczym regionów.

Tym niemniej studia nad małymi miastami były prowadzone w Polsce już po drugiej wojnie światowej, a nawet w okresie międzywojennym. W tym zakresie dorobek badawczy jest znaczący. Geograficzne badania monograficzne małych miast, nawiązują do zagadnień najwcześniej podejmowanych w analizach geograficzno-osadniczych. Mają one charakter głównie poznawczy – wzbogacają wiedzę o konkretnych miastach. Inne opracowania dotyczą z reguły problematyki ludnościowej, ekonomicznej, geograficznej, sporządzane wraz z historykami, a także z przedstawicielami innych dyscyplin naukowych. Inny nurt studiów akcentuje problemy lokalizacji małych miast, zwłaszcza w aspekcie ich położenia geograficznego i fizjografii. Wśród badań pojawiających się w

literaturze na uwagę zasługują także interesujące analizy strukturalne użytkowania ziemi prowadzone w małych miastach.

Na tym tle rozprawa doktorska mgr. Leszka Kolanowskiego dobrze wpisuje się w rzadko podejmowany nurt rozważań nad przyczynami i skutkami zróżnicowania rozwoju przestrzennego małych miast, ale również lokalnego rozwoju ekonomicznego. Należy dodać, że jest to nurt podejmowany tylko zdawkowo, a przede wszystkim w krótkiej perspektywie czasu. Przeprowadzone studium to w gruncie rzeczy wielowarstwowa analiza przestrzenna z zakresu demografii, planowania przestrzennego, gospodarki miasta i jego zagospodarowania, poparta zaawansowaną metodyką badawczą - studium porównawcze dwóch miast - Bychawy i Łęcznej. Analiza obejmuje ponad sześćdziesięcioletni okres badań podzielony na dwa niemal równe podokresy. Pierwszy z nich dotyczy ustroju socjalistycznego w gospodarce sterowanej centralnie (lata 1960-1989), drugi ustroju demokratycznego w warunkach gospodarki rynkowej. Takie oryginalne ujęcie tematu dowodzi jak ciekawego zadania podjął się doktorant chcąc zrozumieć procesy kształtujące zmiany przestrzenne obu miast. Ukazuje również skalę trudności i złożoności prowadzonych interdyscyplinarnych badań. Praca jest usytuowana w dyscyplinie geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, ale łączy wątki z ekonomiki miasta, planowania przestrzennego, prawa a nawet zarządzania.

Podjęta problematyka okazuje się nie tylko ważna i aktualna, ale przeżywa swego rodzaju odrodzenie, widoczne również w dokumentach rządowych. W świetle powyższych spostrzeżeń należy z dużym zadowoleniem stwierdzić, że praca mgr. Kolanowskiego podejmuje próbę wypełnienia luki badawczej widocznej w dotychczasowych polskich publikacjach, mimo istniejącego już ogólnie znaczącego dorobku. Szkoda jednak, że we wprowadzeniu do rozprawy Autor praktycznie nie uzasadnił motywów podjęcia realizowanego w rozprawie tematu.

3. Ocena celów i hipotez badawczych pracy

Głównym celem [C_{gł}] pracy przyjętym przez Kandydata jest „porównanie charakteru, tempa i kierunków rozwoju przestrzennego Bychawy i Łęcznej” [s. 6]. Dalej Kandydat zapowiada dezagregację celu głównego na cele szczegółowe uzasadniając to koniecznością pełnego zrozumienia procesów oraz szczegółową analizą skutków przekształceń. Formułuje jednak tylko jeden cel szczegółowy [C_{sz}] – „identyfikację głównych uwarunkowań wpływających na rozwój przestrzenny obu miast (1960-2017)”, po czym

następuje urwanie logicznego toku wywodu („zerwanie tekstu”, s. 6) i przeskok myśli skierowujący Czytelnika na ustalenie charakteru przekształceń przestrzennych miast, czym Autor uzasadnia siedem celów cząstkowych związanych z [Ccz1- Ccz7]. Innymi słowy realizacja tych celów [Ccz] ma przynieść odpowiedź na tytułowe skutki zróżnicowań charakteru przestrzennego miast. Wszystko wskazuje na błąd redakcyjny w pracy i „zgubienie” prawdopodobnie (przynajmniej) jednego celu szczegółowego. Nasuwa się przy tej okazji pytanie czy takie rozdrabnianie celów (cel główny, szczegółowy, cząstkowy) jest uzasadnione, czy sprzyja właściwej percepcji treści? Takie uwikłane formułowanie celów przełożyło się na trudny odbiór opisu ich realizacji zamieszczony we wnioskach (R.11). Wystarczyło przecież dokonać prostych oznaczeń każdego celu, a następnie odwoływać się do nich. Tu nadmieniam również, że Autor zupełnie niepotrzebnie przy każdym celu cząstkowym siedmiokrotnie powtarza „w Bychawie i Łęcznej w latach 1960-2017”. Domyślam się zatem, że tok myślenia Autora w formułowaniu celów był następujący: określenie uwarunkowań i przyczyn prowadzących do skutków. Sformułowane cele cząstkowe [Ccz1- Ccz7] oceniam jako poprawne.

Zwracam również uwagę na cele których Autor nie sformułował, ale dość skutecznie zrealizował „przy okazji”. Mam na myśli cel metodologiczny, którym jest opracowanie metody waloryzacji wartości zainwestowania. Drugi to cel praktyczny. Przeprowadzone w pracy analizy dają podstawę do wykorzystania ich w planowaniu miejskim, a płynące z nich wnioski mogą dużo wnieść do działań praktycznych zarządów małych miast w zakresie racjonalizacji gospodarowania przestrzenią.

Autor formułuje następującą główną hipotezę [H_{gł}] badawczą [s. 6]: „rozwój miasta poddanego silnemu impulsowi ekonomicznemu wykazuje inne tempo i inną strukturę w stosunku do miasta niepoddanemu takiemu impulsowi”. Dalej rozwija ją na kolejne dwie „pomocnicze” (?):

[H1] - „miasto poddane silnej stymulacji ekonomicznej wykazuje wyższą intensywność i jakość zagospodarowania przestrzennego w stosunku do miasta niepoddanego tak silnej stymulacji”;

[H2] - „w mieście poddanym silnemu bodźcowi ekonomicznemu wykształcają się odmienne struktury funkcjonalno-przestrzenne niż w mieście o mniejszym poziomie stymulacji ekonomicznej”.

Uważam sformułowanie hipotezy głównej za niepotrzebne, ponieważ jest ona bardzo ogólna, a H1 i H2 doprecyzowują i uszczegóławiają ją. Obie hipotezy H1 i H2 zostały sformułowane poprawnie, dobrze opisują istotę i zakres podjętego problemu naukowego.

Po (słabo uzasadnionym) wyborze problemu badawczego i przyjętych celach rozprawy, hipotezy badawcze należało sformułować w dalszej kolejności. W mojej ocenie taki układ byłby korzystniejszy, bardziej logiczny, biorąc pod uwagę tok prowadzenia badań i formułowane wnioski.

4. Układ i ocena merytoryczna

Dysertacja składa się aż z jedenastu głównych rozdziałów, w tym wprowadzenia i wniosków. Tytuł pracy jest ogólny, ale w pełni oddaje zakres podjętej problematyki. Treść pracy jest spójna z tytułem. W pracy można wyodrębnić dwie zasadnicze części, bardzo mocno zróżnicowane pod względem objętości: teoretyczno-literaturową (rozdz. 2-4, ss. 70) i znacznie obszerniejszą - empiryczną (rozdz. 5-11, ss. 245). Struktura pracy odznacza się przejrzystością, jest uporządkowana. W części empirycznej Autor prowadzi analizę logicznie - zgodnie z chronologią.

Rozdz. 1. – „Wprowadzenie”; jak już zaznaczyłem wcześniej, pozostawia niedosyt, ponieważ Autor nie dokonał właściwego uzasadnienia wyboru tematu wraz z przeglądem dotychczasowego stanu wiedzy. Autor nie wyjaśnia nawet dlaczego lata 1960-2017 stały się okresem analizy w dysertacji. Wstępny rozdział powinien stanowić rodzaj przewodnika, uprzedzającego czytelnika o prowadzeniu kolejnych etapów badań. Może uzasadnione byłoby zamieszczanie schematu ilustrującego to postępowanie. W tej części krytycznie oceniam też brak oceny zebranego materiału empirycznego, jego jakość i kompletność.

W rozdz. 2. „Czynniki rozwoju przestrzennego miasta” przedstawiono teoretyczne podejście czynników kształtujących rozwój miast, w tym teorię bazy ekonomicznej, teorię koncentracji przestrzennej i bieguny wzrostu oraz omówiono znaczenie mnożnika inwestycyjnego w rozwoju lokalnym. Sam rozwój lokalny został omówiony jako podrozdz. 2.2. Omawiając teorię bazy ekonomicznej Doktorant odwołał się do podwalin tej teorii stworzonej przez Wernera Sombarta stworzonej w 1902 r., a rozwijanej później również na gruncie nauki polskiej przez K. Dziewońskiego w latach 70-tych XX w. Ciekawie mnie opinia doktoranta czy przedstawione znaczenie funkcji egzogenicznych nadal

należy uznawać jako funkcji podstawowych, miastotwórczych, biorąc pod uwagę perspektywy rozwoju współczesnych miast.

Z kolei nie uzasadnione jest umieszczenie podrozdz. „Teoria koncentracji przestrzennej i bieguny wzrostu” w kontekście mechanizmów opisujących rozwój przestrzenny miast. Dlaczego ten podrozdz. znajduje się w rozdz. opisującym czynniki rozwoju przestrzennego miasta? Przy tej okazji ciekawa jest dla mnie opinia Doktoranta, dotycząca modeli rozwoju regionalnego w Polsce. W polskiej polityce regionalnej od okresu transformacji praktycznie aż do 2015 r. prowadzona była polityka rozwoju regionalnego polegająca na utrzymaniu wysokiego, stałego tempa wzrostu, nawet kosztem (przejściowego) zwiększenia różnic międzyregionalnych. Realizowała ona model polaryzacyjno-dyfuzyjny, wspierający obszary metropolitalne, a także wzmacniający procesy rozprzestrzeniania się rozwoju z tych obszarów na ich otoczenie. W 2013 r. „Długookresowa Strategia Rozwoju Kraju – Polska 2030” zmodyfikowała model polaryzacyjno-dyfuzyjny zastępując go koncepcją wyrównywania różnic międzyregionalnych - model zrównoważonego rozwoju regionów (o tym Pan nie wspominał w R.2 ani w R.4.). Który z tych modeli jest korzystniejszą ścieżką rozwoju z punktu widzenia makroskalowego? Należy z uznaniem zauważyć, że autor na koniec rozdz. 2.2. sformułował własną definicję opisującą rozwój lokalny na potrzeby pracy.

Rozdz. 3. „Mechanizmy rozwoju przestrzennego” (domyślnie miast) zawiera interesujące rozważania nt. przestrzeni i miast, zagospodarowania przestrzennego i struktury przestrzennej miast, procesu urbanizacji oraz barier rozwoju przestrzennego miast.

Pierwszą część teoretyczno-literaturową pracy kończy **rozd. 4 „Stymulowanie rozwoju przestrzennego”**, w którym Autor sprawnie omawia kwestie kształtowania przestrzeni, planowania społeczno-gospodarczego, polityki regionalnej. Porusza ważne kwestie instrumentów kształtowania polityki przestrzennej, planowania przestrzennego, zamykając ten rozdział bardzo ważnymi zagadnieniami prawnymi z zakresu planowania przestrzennego i gospodarki przestrzennej. W tej części pracy na s. 85 Doktorant powołując się na pracę K. Secomskiego (1977) używa dyskusyjnego stwierdzenia, że w latach 50-tych XX w. „planowanie przestrzenne skupiało się głównie na wzmacnianiu systemu komunistycznego”. Proszę o wyjaśnienie jak doktorant rozumie to stwierdzenie?

W omawianej „teoretycznej” części (R.2-4) Doktorant wykazał się bardzo dobrą znajomością literatury przedmiotu, zarówno polskiej i zagranicznej. Liczne cytowania dają dowód jego wysokiej erudycji. Autor dość swobodnie, choć nie bez potknięć, porusza się w rozległym i posiadającym ugruntowany dorobek obszarze geografii i gospodarki przestrzennej, co nie jest takie proste.

W kolejnych rozdziałach części empirycznej pracy, od 5. do 10. Autor koncentruje się na studium porównawczym Bychawy i Łęcznej. Dokonuje ogólnej charakterystyki miast wraz z ich historycznym rozwojem przestrzennym. Odwołuje się przy tym, zupełnie niepotrzebnie, aż do epoki kamienia łupanego – paleolitu (s.103) i mezolitu (s.97). Ta pogłębiona analiza historyczna jest niepotrzebna z punktu widzenia realizacji celów pracy, zwiększając w nieuzasadniony sposób objętość dysertacji. Podobną opinię wyrażam o demograficznym opisie rozwoju miast sięgających XVII w. (5.2.), potencjale gospodarczym (5.3.) i zagospodarowaniu przestrzennym obu miast (5.4.).

W nazbyt obszernym 50 stronicowym **rozdz. 6.** Autor koncentruje się na omówieniu planowania rozwoju przestrzennego Bychawy i Łęcznej, rozdzielając go słusznie na szczebel lokalny i ponadlokalny.

Rozdziały 7, 8 i 9 są konsekwentnym powtórzeniem toku myślowego z rozdz. 5. w którym doktorant opisuje zmiany zaistniałe od roku 1960 w miastach w odniesieniu do inwestycji, zmian demograficznych oraz rozwoju infrastruktury technicznej, sieci drogowej i zabudowy. Nie sposób w tym miejscu uniknąć refleksji wyrażającej z jednej strony podziw dla Autora, który z pieczołowitością i skrupulatnością dokonał odtworzenia wspomnianych wyżej zmian w rozwoju obu miast. Natomiast z drugiej strony, lektura tych rozdziałów jest trudna i nużąca. Opisy są nadmiernie drobiazgowe. Lepszym rozwiązaniem byłby podział rozdziałów na podrozdziały z wyznaczonymi okresami analizy rozbudowy elementów zagospodarowania miast, a nie powtarzanie stwierdzeń, że w kolejnych latach wybudowano x km dróg lub sieci kanalizacyjnej. Informacja zawarta na s. 202 o tym, że łączna „długość sieci kanalizacji sanitarnej na koniec badanego wyniosła 24,2 km, a średnia średnica rur tworzących tę sieć wyniosła 209 mm” bez odpowiedniego komentarza niewiele wnosi do pracy. Podobne stwierdzenia autor zawarł na s. 215. Informacja o tym, że np.: „wodociąg został rozbudowany jedynie o dwa niewielkie odcinki na zachód od ulicy 11 listopada” nie jest istotna z punktu widzenia rozwiązania problemu naukowego. W mojej ocenie praca w tej części ma nadmiernie

deskryptywny charakter. Autor nie podejmuje się syntetyzowania zebranego z mozołem, bardzo bogatego materiału empirycznego, unika niepotrzebnie użycia tabel (w całej pracy jest ich tylko 7), wskaźników. Z drugiej strony używa ciekawych i bardzo wartościowych kartogramów, które pozwalają na pewne uogólnienia.

Dopiero **rozd. 10.** przynosi na 25 stronach syntezę, przedstawionych wcześniej wyników badań. Tę część pracy należy uznać za bardzo wartościową. Wnioski zawierają ogólną syntezę całości uzyskanych wyników oraz weryfikację realizacji celów pracy i przyjętych hipotez badawczych. Zarówno **rozdział 10.** jak i **11.** („Wnioski”) zawierają duży ładunek wartości dodanej i należy je ocenić wysoko.

5. Zastosowane metody badawcze

Przyjęte w rozprawie cele wpłynęły na sposób postępowania badawczego i zastosowany w nim bogaty i różnorodny zestaw metod badawczych. Metodą, którą Autor wykorzystał pisząc część teoretyczną, jest porównawcze studium literaturowe. Metoda ta została zastosowana z dużym powodzeniem, co znalazło swój wyraz w opracowanych rozdziałach 1. do 5. oraz licznie cytowanej bibliografii. Autor dał tym samym dowód swojej rozległej erudycji naukowej.

Podobne stwierdzenie można użyć dla uznania znajomości i umiejętności zastosowania w dysertacji licznych metod analitycznych. Badania empiryczne zostały przeprowadzone z wykorzystaniem kilka użytecznych narzędzi analitycznych. Były to przede wszystkim:

- a) wizja terenowa;
- b) wywiady eksperckie z pracownikami różnych instytucji;
- c) metody kartograficzne, w tym starannie przygotowane kartograficzne metody prezentacji;
- d) kwerenda materiałów archiwalnych;
- e) metoda retrospektywna (retroregresji);
- f) metoda fotointerpretacji;
- g) narzędzia GIS (program QGIS).

Na największe uznanie zasługuje autorska metoda waloryzacji wartości zainwestowania. Służąca Autorowi do przybliżonej wyceny głównych elementów trwałego zainwestowania obu miast. Zastosowanie tej metody należy uznać za jeden głównych filarów wartości dodanej w pracy i osiągnięcie Autora.

Należy też podkreślić, że powstałe przy zastosowaniu metody waloryzacji kartogramy „wartości zagospodarowania” stały się podstawą analizy i późniejszego wniosku. Pokazują wysokie kompetencje Autora oraz trafność ich zastosowania. Praca została uzupełniona innymi opracowanymi samodzielnie materiałami kartograficznymi oraz licznymi wykresami bez których trudno byłoby sobie wyobrazić przedstawienie wyników. Wszystkie materiały kartograficzne i wykresy zostały przygotowane starannie – są estetyczne i czytelne.

W tym miejscu warto jeszcze dodać, że zastosowane metody badawcze i przeprowadzenie badań empirycznych nie byłoby możliwe bez obszernie zgromadzonego materiału źródłowego. Jednym z podstawowych źródeł informacji wykorzystanym w pracy jest mapa. Większość wykorzystanych źródeł kartograficznych stanowiły wielkoskalowe mapy topograficzne. Użyto również materiałów teledetekcyjnych (zdjęcia lotnicze). Kolejnym źródłem danych na podstawie którego analizowano rozwój przestrzenny miast był rejestr ewidencji gruntów i budynków. Badania zainwestowania sieci infrastruktury odbywały się również z zastosowaniem danych pochodzących z systemu geodezji i ewidencji sieci i uzbrojenia terenu. Wykorzystano też dane dotyczące cen infrastruktury technicznej budynków pochodzących z biuletynu cen obiektów budowlanych.

Gromadzenie i selekcjonowanie źródeł pierwotnych było z pewnością żmudne i wymagało iście benedyktyńskiej cierpliwości. Należą się za to Kandydatowi wyrazy uznania. Dzięki temu analiza empiryczna nie jest zwykłym opracowaniem statystycznym, ale bogatym przestrzenno-ekonomicznym studium z obszaru gospodarki przestrzennej. Wykorzystany zbiór informacji nie został jednak przez Autora opatrzony komentarzem odnośnie do kompletności, wiarygodności czy dokładności.

6. Uwagi krytyczne

Niezależnie od pozytywnej oceny jaką można wystawić pracy, z racji funkcji recenzenta, zwracam uwagę na następujące (poza wskazanymi wcześniej) uchybienia i niedociągnięcia natury (A) merytorycznej, (B) formalnej i językowej, które warto raz jeszcze przemyśleć lub poprawić. Oto niektóre z nich:

A. Wybrane szczegółowe uwagi merytoryczne:

1) s. 29 – Autor błędnie przywołuje pracę Alfreda Marshalla z 1947 roku.

- 2) s. 71 – kontrowersyjne stwierdzenie: „wspieranie wiąże się z odbieraniem środków finansowych regionom bogatszym, i przekazywaniem ich mniej sprawnym”; jaką sprawność Autor ma na myśli?;
- 3) s. 257 – w zdaniu: „W XXI w. nastąpił gwałtowny spadek wartości nowej zabudowy ...” chodzi raczej o zmniejszenie rocznego przyrostu wartości nowej zabudowy;
- 4) s. 328 – „zmiana dominującej funkcji rolniczej na mieszkalną”, to pomieszczenie rodzajów funkcji według rodzaju działalności z funkcjami miejsca pracy/zamieszkania, czyli stwierdzenie niepoprawne.

B. Wybrane szczegółowe uwagi formalne i językowe:

W pracy Kandydat posługuje się generalnie poprawną polszczyzną. Jednak w tak obszernej dysertacji nie ustrzegł się rażących niekiedy błędów. Przytaczam niektóre z nich. Autor używa z wielokrotnie niepoprawnego językowo sformułowania „w oparciu o funkcję, metodę, kategorię, ...” (m.in. s.15, 17, 18, 26, 53, 136), zamiast w tym wypadku „opierając się na czymś lub na podstawie czegoś”. Można też zauważyć nieliczne braki związane z: opisem bibliograficznym; drobne błędy interpunkcyjne, stylistyczne, gramatyczne i ortograficzne – praktycznie nie do uniknięcia w każdej pracy.

Wybrane błędy formalne:

- 1) Zdarzają się obszerne opisy, których akapit przekracza jedną stronę (np. s. 19; 152; 330-331);
- 2) Autor wielokrotnie zamiennie traktuje pojęcia gospodarka wolnorynkowa i rynkowa, traktując je równoznacznie i nie rozróżniając ich; to błąd (m.in.: s.73, 304, 315, 316, 322, 331);
- 3) Używanie mowy potocznej, np.: „mnożnik inwestycyjny to temat ...” (s.29), „wydatki nie wykazywały wyraźnej tendencji” (s.206); „rozwój recesji” (s.72) zamiast pogłębienie recesji; „plan rozstrzygał o rozmieszczeniu ludności” (s.159) zamiast: zakładał rozmieszczenie...; „rozwój nowych budynków” (s. 305);
- 4) Użycie niepoprawnych sformułowań, np.: „polska literatura teoretyczna” (s.80, 83), „miejscowy plan miejscowy szczegółowy” (s. 86), „wprowadzono przejrzysty podział na 3 jednostki podziału administracyjnego” (s.72) zamiast na 3 szczeble podziału administracyjnego; „teoria analizy progowej” (s. 65) zamiast teoria progów lub analiza progowa;
- 5) Używane określenie „funkcja mieszkalna” zastąpiłbym funkcją mieszkaniową, tak jak mówimy o zabudowie mieszkaniowej, ale o budynkach mieszkalnych;

6) Niezgodność tytułu rozdz. 5., s. 2 z tytułem na s. 92;

7) Doktorant powołując się na pracę innego autora w formie cytatu musi bezwzględnie określić strony. Niestety w całej pracy nie znalazłem choćby jednego przykładu powołania się na stronę z której zaczerpnięto cytat. Jest to niestety poważne uchybienie, które nie powinno mieć miejsca.

Słabszą stroną pracy jest jej zbyt duża objętość, którą wiązać należy z nadmiernie deskryptywnym stylem pisania. To sprawia, że lektura nie jest łatwa. Autor unikał uogólnień, ujęć syntetyzujących opis. Niektóre z nich można było z powodzeniem zamieścić w tabelach porównawczych (niekiedy na wykresach z komentarzem), co zdecydowanie polepszyło by percepcję tekstu, a porównywane miary bezwzględne można było przedstawić w formie wskaźników.

Wymienione niedociągnięcia nie mają na celu podważenia wartości pracy mgr. L. Kolanowskiego, lecz zwrócenie uwagi na pewne jej niedostatki - celem ich usunięcia i poprawy obecnej wersji na inne potrzeby, np. ewentualnego druku.

7. Konkluzje i wniosek końcowy

Przytoczone wyżej uwagi nie umniejszają ogólnie pozytywnej oceny dysertacji. Jest ona przykładem oryginalnego opracowania - monografii, które wyczerpująco traktuje zagadnienie małych miast w kontekście ich rozwoju przestrzennego. Praca w tym zakresie wypełnia lukę badawczą w literaturze polskiej. Podjęty przez mgr L. Kolanowskiego w rozprawie problem ma charakter naukowy o walorach zarówno poznawczych, ale również metodologicznych i aplikacyjnych, ponieważ zróżnicowanie charakteru rozwoju przestrzennego małych miast jest zagadnieniem istotnym dla samorządów lokalnych, ale również interesującym, choć trudnym zarazem. Doktorant wykazał się bardzo dobrą wiedzą teoretyczną przedmiotu badania. Łącząc dostępną wiedzę literaturową z własnymi przemyśleniami dociekliwie i umiejętnie zbadał problem przyczyn i skutków zróżnicowania rozwoju przestrzennego wybranych miast. Praca została napisana z zaangażowaniem i pasją.

Na pozytywną ocenę dysertacji wpływają przede wszystkim jej główne zalety do których zaliczam:

- sformułowane cele badawcze nie podejmowane wcześniej przez innych badaczy w takim zakresie,

- poprawne przeprowadzenie badań empirycznych, które pozwoliły na zrealizowanie przyjętych celów i pozytywną weryfikację hipotez badawczych (s. 336),
- opracowanie autorskiej metody waloryzacji wartości zainwestowania miast w zagospodarowanie (infrastruktura techniczna, sieć drogowa, zabudowa),
- należyte dobrane i zastosowane metody badawcze,
- zebranie i opracowanie bogatego materiału kartograficznego pozwalającego na pogładową prezentację uzyskanych wyników.

Pozytywną opinię uzupełnia też umiejętność interpretacji wyników i wyciągania wniosków zawartych w zakończeniu pracy (s. 318-336). To wszystko wskazuje też na znaczący stopień dojrzałości naukowej Autora.

W związku z powyższym stwierdzam, że zgodnie z ustawą o stopniach naukowych i tytule naukowym [z 2003r.], recenzowana praca pt. **„Przyczyny i skutki zróżnicowania charakteru rozwoju przestrzennego małych miast. Studium przypadku – Bychawa i Łęczna”**, spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim i **wniosuję o dopuszczenie mgr Leszka Kolanowskiego do jej publicznej obrony.**

Marek Gudyński